

Sygnatura akt VI W 3692/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2014 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny**

**w składzie:**

**Przewodniczący** SSR Krzysztof Korzeniewski

Protokolant: Aleksandra Duczemińska

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2014 r.

sprawy przeciwko R. B. synowi J. i J. z domu P.

urodzonemu (...) w miejscowości K.

obwinionemu o to, że

w dniu 30.10.2012r. o godz. 20:40 we W. na ul. (...) kierując samochodem m-ki F. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do sygnalizatora S-1 wjeżdżając na skrzyżowanie przy świetle czerwonym.

tj. o czyn z art. 92 § 1 kw

\*\*\*\*\*

uznaje obwinionego R. B. winnym tego, że w dniu 30 października 2012 roku około godziny 20.40 we W. na ul. (...) kierując samochodem marki f. (...) o nr rej (...) zignorował pomarańczowy sygnał na sygnalizatorze S-1 nie zatrzymując się mimo możliwości ku temu przez co wjechał na skrzyżowanie z ul. (...) przy świetle czerwonym tj. czynu z art. 92 § 1 kw i za to na podstawie art. 92 § 1 kw wymierza mu naganę.

## UZASADNIENIE

W dniu 30 października 2012 r. około godz. 20.40 we W. R. B. kierował samochodem marki F. (...) nr rej. (...). Jechał on od strony ul. (...) w kierunku ul. (...) z prędkością około 50 km/h. Gdy był w odległości około 39 m od sygnalizatora świetlnego warunkującego wjazd na skrzyżowanie ul. (...) z ul. (...) dla jego kierunku jazdy zaświeciło się światło pomarańczowe. Światło to świeciło się w okresie 3 s. Dla zatrzymania pojazdu jadącego z prędkością 50 km/h w przypadku podjęcia manewru hamowania przy uwzględnieniu średniego czasu reakcji kierowcy (0,8 s) oraz czasu narastania opóźnienia hamowania (0,2 s) wystarczającą jest odległość około 32 m. To umożliwiłoby R. B. zatrzymanie się przed sygnalizatorem nawet w odległości około 7 m. R. B. nie podjął jednak tego manewru i w rezultacie przejechał pod sygnalizatorem w momencie zmiany światel z pomarańczowego na czerwone.

dowód: notatka urzędowa k. 5-6;

zeznania D. K. k. 12, 35-36, 89;

zeznania K. T. k. 36, 88-89;

program sygnalizacji świetlnej skrzyżowania ul. (...) i

P. k. 42-47;

opinia biegłego J. D. k. 57-65, 89-90;

R. B. wykazuje, iż nie ma dochodów. Nie był karany za popełnienie wykroczeń przeciw porządkowi i bezpieczeństwu w komunikacji jak i za przestępstwa.

dowód: informacja k. 33;

karta karna k. 14;

dane osobopoznawcze k. 2;

R. B. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż rzeczywiście w dniu 30 października 2012 r. około godz. 20.40 we W. kierował samochodem marki F. (...) nr rej. (...) jadąc ul. (...) od strony M.. Natomiast na skrzyżowanie ul. (...) wjechał, gdy sygnalizator podawał światło zielone dla jego kierunku jazdy.

vide: wyjaśnienia R. B. k. 34-35;

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na zeznaniach D. K. i K. T., sporządzonej przez tych Policjantów notatce urzędowej, programie sygnalizacji świetlnej oraz opinii biegłego J. D..

D. K. i K. T. to obiektywni Policjanci niemający żadnego powodu by bezpodstawnie pomawiać R. B.. Swoich obserwacji dokonali w trakcie wykonywania służbowych powinności w ramach pełnienia służby. O ich obiektywizmie świadczy oszczędność relacji. Świadkowie wskazali, iż sygnalizator zaczął podawać światło czerwone dopiero w momencie, gdy samochód R. B. znalazł się od nim. Przez to R. B. nie miał możliwości dostrzeżenia światła koloru czerwonego. Nadto materiał ten odpowiada zasadom doświadczenia życiowego. Jak wynika z wypowiedzi R. K. i K. T. R. B. mógł wyłącznie dostrzec kolor pomarańczowy światła sygnalizatora. Będąc od niego w bardzo bliskiej odległości mógł, aczkolwiek bezpodstawnie, zakładać, iż zdąży jeszcze przejechać przez skrzyżowanie zanim zaświeci się światło czerwone.

W zeznaniach R. K. złożonych w dniu 25 lutego 2013 r. dostrzeżono wątpliwość w przedmiocie właśnie koloru światła. Analiza tej wypowiedzi wskazuje, iż zaistniała ona wyłącznie w drodze automatycznej nieprawidłowości wypowiedzi jak to logicznie później wyjaśnił świadek K..

Stąd zeznania świadków K. i T. stały się podstawą ustaleń.

Jako korespondującą z tymi zeznaniami uwzględniono notatkę służbową sporządzoną przez tych świadków.

Także jakichkolwiek wątpliwości w przedmiocie wiarygodności nie wzbudza program sygnalizacji świetlnej skrzyżowania ul. (...) we W..

Opinia biegłego J. D. została uznana jako przydatna. Biegły odniósł się do całości materiału zaś jego wyliczenia odpowiadają zasadom wiedzy i doświadczenia życiowego.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom R. B., jako sprzecznym z dokonanymi ustaleniami.

Również Sąd nie dał wiary zeznaniom G. B. – córki R. B.. Jej zeznania, analogiczne do wyjaśnień ojca, pozostają w sprzeczności z materiałem uznanym za wiarygodny. Będąc córką obwinionego zeznawała ona nieobiektywnie mając na uwadze ochronienie osoby dla niej bliskiej przed odpowiedzialnością za popełniony wybryk.

Sąd zważył.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił ustalić, iż R. B. miał możliwość wyłącznie zaobserwowania sygnalizatora, gdy podawał on światło pomarańczowe. Mimo to kontynuował w sposób dotychczasowy jazdę samochodem, przez co wjechał na skrzyżowanie, gdy sygnalizator świecił światłem czerwonym. Miał przy tym możliwość zatrzymania się jeszcze przed wjazdem na skrzyżowanie.

Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.) wyraźnie wskazuje w art. 5 hierarchię dyrektyw obowiązujących w ruchu drogowym a płynących z różnych źródeł (por. R.A.Stefański: Prawo o ruchu drogowym. Komentarz, Dom Wydawniczy ABC 2008, wyd. II, s. 134). Otóż uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani stosować się do poleceń i sygnałów dawanych przez osoby kierujące ruchem lub uprawnione do jego kontroli, sygnałów świetlnych oraz znaków drogowych, nawet wówczas, gdy z przepisów ustawy wynika inny sposób zachowania niż nakazany przez te osoby, sygnały świetlne lub znaki drogowe.

Zgodnie z § 95 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. Nr 170, poz. 1393 z późn. zm.) sygnał pomarańczowy oznacza zakaz wjazdu za sygnalizator, chyba że w chwili zapalenia tego sygnału pojazd znajduje się tak blisko sygnalizatora, że nie może być zatrzymany przed nim bez gwałtownego hamowania. Sygnał ten oznacza jednocześnie, że za chwilę zapali się sygnał czerwony.

Dlatego też bezpodstawnie ignorując ten sygnał R. B. dopuścił się czynu z art. 92 § 1 kw.

Wymierzając karę Sąd miał na względzie jej społeczne oddziaływanie oraz aspekt wychowawczy względem obwinionego odnosząc się także do stopnia społecznej szkodliwości jego czynu.

Jako okoliczność łagodzącą przyjęto fakt uchybienia sygnalizacji świetlnej w najłagodniejszej postaci. Okoliczności obciążających nie dostrzeżono.